

## KAZIMIERZ PRZERWA — TETMAJER

W dniu 12 lutego br. minęła setna rocznica urodzin Kazimierza Przerwy-Tetmajera. Minęła cicho, bez rozgłosu i okolicznościowych uroczystości czy akademii. Nie towarzyszyły jej wzniośleń utworów poety w wydawnictwach, sesje naukowe poświęcone jego twórczości, nawet poważniejsze prace krytyczne, które mówiłyby o jego znaczeniu w literaturze polskiej. Czyżby rzeczywiście Tetmajer zasługiwał na takie zapamiętanie?

A przecież w okresie pełnego rozkwitu literatury Młodej Polski był jej czołowym poetą — uzyskał niezwykłą popularność, uwielbiany zwłaszcza przez krytyczki za śmiałość i sugestywność erotyki, które na tle pruderyjnej lub naiwnej dotąd polskiej liryki miłosnej stanowiły szokujące nowum. Po raz pierwszy zerwał Tetmajer zasłonki wstydlivosti, ukazał miłość w całym bogactwie pożądań zmysłowych. W 8 wydanych kolejno tomikach poezji urzekł odbiorców doskonałością i wyrafinowaniem artystycznym formy oraz sugestywną nastrojowością, w której dominujące tony zagubienia w świecie, znużenia i przesyty tak bardzo odpowiadały atmosferze fin de siècle. Z tego okresu powodzenia i sławy pochodzi jego portret naszkicowany w osobie Poety w „Weselu” Wyspiańskiego. I takim na ogół pozostał w naszej świadomości — pełen młodzieńczego uroku niepokoju, lirycznej melancholii.

Mniej uznania i sławy przyniosła Tetmajerowi jego twórczość prozatorska. Mimo iż objętościowo znacznie przewyższa jego dorobek poetycki, że składa się na nią wiele powieści, nowel i szkiców skłonni jesteśmy dzisiaj uważać ją za margines — za produkcję uboczną twórczości poety. A jednak i w tej dziedzinie potrafił stworzyć dzieła o wartości nieprzemijającej. Wśród szeregu przeciętnych powieści („Anioł śmierci”, „Król Andrzej”, „Grafał”, „Romans panny Opolskiej”,

„Koniec epepe!”...) wyrosła urzekająca wizja świata tatrzańskiego w cyklu nowel „Na skalnym Podhalu” i dwutomowej dylogii „Legenda Tatr”. Była to wizja o wymiarach wręcz homeryckich. Zmitologizowane postacie zbójników i herosów góralskich, zbrojnych w ciupagi i drutowane flinty — gra pierwotnych instynktów i nieokiełzanych namiętności na tle równie

jak i „Legenda Tatr” doczekały się wielu wydań i do dziś nie straciły swego uroku i wielkiej poczytności.

Według określenia prof. Juliana Krzyżanowskiego — „Tetmajer w dziejach literatury polskiej pozostał jako wiecznie młody, promienny duch światła i grania”. Jakże inaczej kształtowały się osobiste losy życiowe poety. W pełni chwwały sukcesów artystycznych i towarzyskich przychodziło poczucie niemocy twórczej, choroba — objawiająca się os-

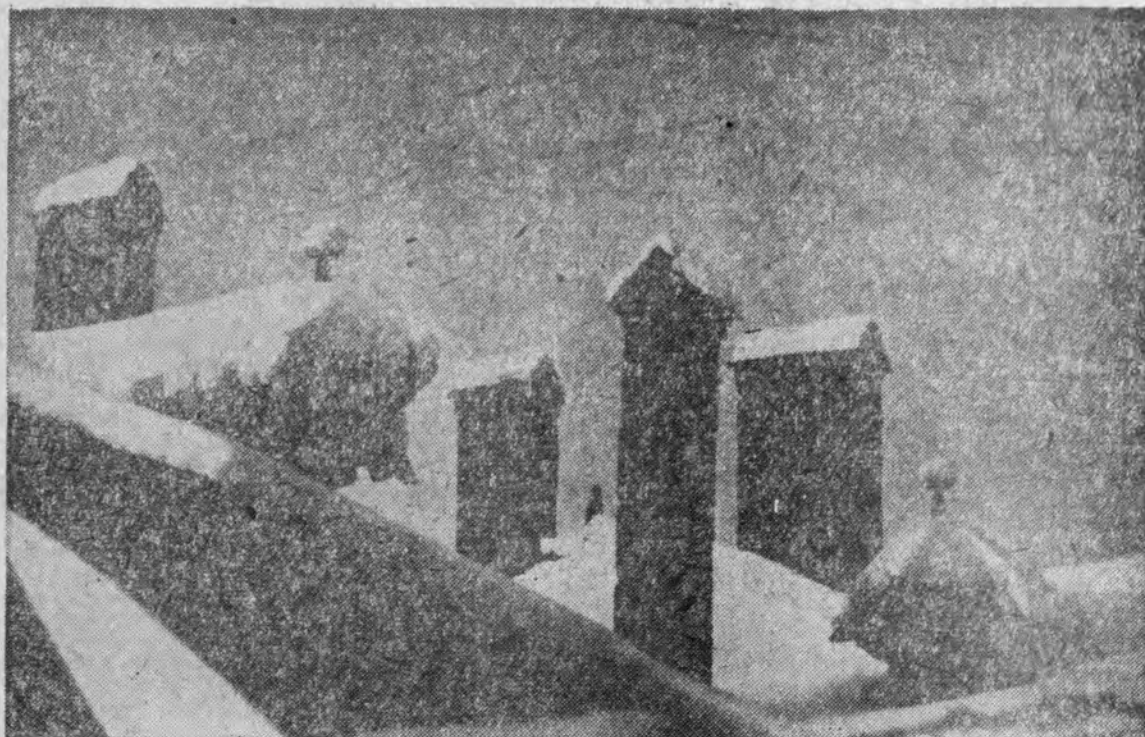


pierwotnej i dzikiej przyrody górskiej składają się na wielki epos tatrzański. To prawda, że dziś nieco drażniący czytelnika tonami młodopolskiego ludomanstwa, uwielbienia dla prymitywnej „krzepy” i ślepej żywiołowości dzieci natury. Ale nikt przed nim i po nim tak przekonująco dowodzi i miłości do skalnego Podhala nie dał i tak precyzyjnie nie odmalował obyczaju i folkloru góralskiego oraz piękna przyrody górskiej. Dlatego zarówno „Na skalnym Podhalu”,

trzymi atakami manii prześladowczej, nędza i osamotnienia. Wszyscy jego krytycy i wielbiciele zdążyli o nim tak dawno i gruntownie zapomnieć, że jako twórca właściwie zmarł już za życia. Prawdziwa śmierć przyszła dopiero w roku 1940. Schorowany i wynędzniały starzec zmarł z wycieńczenia na szpitalnym łóżku, przywieziony wprost z ulicy. Tak dopełnił się los „ludzmińskiego panicza”, bożyszczą kobiet, najpopularniejszego poety Młodej Polski.

Szkoda, że ta dzisiejsza rocznica nie stała się okazją do zerwania pleczęci zapomnienia z twórczości wielkiego i tragicznego poety.

JAN GRYGIEL



Kazimierz Przerwa — Tetmajer

### Fragment wiersza dla mego synka

Synu mój maty! Odcobramięca  
nazwisko będziesz nosił —  
wiedz, że twój dziad na polskiej łące  
trawę krwią swoją sprosił,  
że tej krwi kropla na twoje usta  
wleczystym padła znakiem,  
że, z nazwy Niemiec, szablą polą  
zatwierdził się Polakiem!

Ustał mój mundur, chłopcze drogi,  
może i tobie szyję,  
może szlifują ci ostrogę  
i kłty czeka wuj? —  
Kto wie?... Może...  
poskoczą polskie konie  
i nasza rodna pieśń ustała  
poleci po szwadronie...

„Jak wspaniała nasza postać,  
jak się w słońcu błyszczą stali  
Kół wale ziemię, nie chce dostać,  
pójdiesz, koniu, pójdiesz w dal!”

Gdy cię wychowam na włona  
bez lęku i bez skazy:  
nie będzie służba smarnowana,  
a wiedz, że my dwa razy  
za nasze odcobramięce imię  
kochać kraj musimy więcej —  
i przyjdzie stanąć w armat dymie:  
dwakroć nam trza goręcej!

I pamiętaj, jakimkolwiek chodzi  
los twojego życia szlakiem,  
że każdy wraz się tutaj rodzi  
człowiekiem i Polakiem  
i że to dwie są święte rzeczy  
o sile apostołskimi  
piękny i dobry duch człowieczy  
w gorącej piersi polskiej!...

★ ★ ★

A kiedy będziesz moją żoną,  
umilowaną, postubioną,  
wówczas się ogród nam otworzy,  
ogród świetlisty, pełen zorzy.

Rozwodzą nam się kwietne sady,  
pachnąc nam będą winograpy,  
i róże śliczne, i powojs  
całować będą włosy twoje.

Pójdziemy ci, zamysleni,  
wśród złotych przynięt i promieni,  
pójdziemy wolno alejami,  
pomędzy drzewa ci, sami.

Galazki ku nam zwiśać będą,  
narcyzy piąć się srebrną grzędą  
i padnie biały kwiat łpowy  
na rozkochane nasze głowy.

Ubiore cię w białki kwiatów,  
niezapominek i bławatów,  
ustroję cię w paproć młodą  
i świat rozświetli twą urodą.

Pójdziemy ci, zamysleni,  
wśród złotych przynięt i promieni,  
pójdziemy w ogród pełen zorzy,  
kiedy drawi miłość nam otworzy.

### Kto zawsze tylko żył w pustyni...

Kto zawsze tylko żył w pustyni,  
niechaj nikogo ten nie wni,  
że nie podniosą się rozpacz  
i tylko nad nim kruk zakracze.

Kto się nie tmał ludzi sprawy  
ani się wcielił w ból ich krwawy,  
niech nie narzeka ten spod ziemi,  
że ludzie na nim idą niemi.

Kto kochał tylko wicher i skały,  
od skał i wichru li ma prawo  
żądać, aby go żałowały,  
kiedy pod zimną legnię trawą.





na WPROST

Szansa dla Cycleronów

Jeśli stwierdzić, że mówi się w Polsce coraz więcej i coraz gorzej, że sztuka przemawiania sięga dna upadku...

ojczysty. Co na przykład może znaczyć „ze stanowiskiem”? Może być „twardo sprecyzowane stanowisko”...

Jak się to dzieje, że w służbie socjalizmu — idel głęboko humanistycznej postępujemy się tak nieludzkim zmechanizowanym językiem?

A może jednak warto świadomie i konsekwentnie pracować nad dośkonaleniem narzędzia, którym się pracuje?



Mgr ALINA PYSZ — nauczycielka, działaczka TWP w Tarnobrzegu. Rys. J. SIENKIEWICZ

37 krajów zakupiło polskie filmy w roku ubiegłym

Dystrybutorzy amerykańscy i francuscy prowadzą rozmowy z „Filmem Polskim” w sprawie zakupu ekranizacji „Rękopisu znalezionego w Saragossie”...

Zainteresowanie polskim filmem w świecie nie słabnie, co potwierdziły transakcje zawarte w roku ub. przez naszych eksporterów...

Odnaglenie wyniki są lepsze niż w 1963 r. wzrosły też wpływy dewizowe, które — jak nas informuje „Film Polski” — były wyższe o 20 proc. niż nasze wydatki ponoszone z tytułu zakupu filmów zagranicznych...

Prawdziwym bestsellerem okazała się „Pasażerka”, zakupiona przez 14 krajów (Argentyna, Belgia, Brazylia, Bułgaria, CSRR, Francja, Holandia, Japonia, Jugosławia, Kanada (dla kin i tv), Norwegia, Węgry, USA (dla kin i tv), ZSRR, na drugimi miejscami znalazła się komedia „Odsie jest generał”...

zdarzenia tygodnia

Lubelska Rada Okręgowa Zrzeszeń Studentów Polskich i Wydział Kultury Prez. WRN w Lublinie, Białymostku, Kleciach i Rzeszowie zorganizowały ostatnio seminarium, poświęcone roli młodej inteligencji w społeczno-kulturalnej aktywności miast i wsi...

W okolicy 47 rocznicy powstania Armii Radzieckiej, Centrala Wynajmu Filmów zorganizowała w dniach 23 — 24 lutego przegląd batalistycznych filmów radzieckich...

Kuratorium Okręgu Szkolnego i Wojewódzki Zarząd Kin sprawiły rzeszowskiej młodzieży miły prezent. W ubiegłą sobotę w Technikum Budowlanym otwarto pierwsze w województwie kino młodzieżowe...

Związek Polskich Artystów Plastyków i Biuro Wystaw Artystycznych uzgodniły w Teatrze im. Wandy Siemskowej w Rzeszowie wystawę grafik i rysunku Jerzego Siemkiewicza...

Mamy jeszcze jeden folder o zabłykach woj. rzeszowskiego. Nosi on tytuł „Forty przemyskie”. O wartości tego wydawnictwa stanowi opis powstania twierdzy przemyskiej i wiele archiwalnych zdjęć...

Piątkowym koncertem Państwowej Orkiestry Symfonicznej w Rzeszowie dyrygował gościnnie Zygmunt Kassa, I dyrygent Państwowej Orkiestry Symfonicznej w Zielonej Górze...

Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku rozpoczęło wydawanie Biuletynu Informacyjnego, mającego na celu zapoznanie zainteresowanych z postępami prac i doświadczeniami tej placówki...

Całkiem na posiedzeniu Prezydium PRN w Kolbuszowej omówiono realizację uchwały z 1964 r., dotyczącej dalszego rozwoju działalności kulturalno-oświatowej w powiecie...

Dyskusje Polemiki Dyskusje Polemiki

Jesteśmy, jesteśmy...

Widokreślacz i dnia 11 i br. zamieścił artykuł pod frazującym tytułem „Gdzie są studenci?”...

Student grupują się we własnym Zrzeszeniu. Jest to rodzaj związku zawodowego, organizacja biorąca w opiekę wszystkich, bez względu na przekonania czy pochodzenie społeczne...

Przypatrmy się pracy interesującej nas Komisji Kultury.

Na początku roku akademickiego zorganizowano kilka wieczorów towarzyskich. Każdy z nich był dla organizatorów w pewnym sensie koszmarem...

Powstały niedawno kabaret nie może rozwiązać odywowej działalności. Ma kłopoty z tekstami i doborem odpowiednich wykonawców.

Ważni nas radni na spotkaniu ze studentami, uzyskanie lokalu dla klubu studenckiego na terenie miasta pozostało jeszcze długo w sferze marzeń...

Odnosnie do proponowanej przez pana redaktora koordynacji spraw jest skromniejsza i tyle, że RU WSP podlega jest bezpośrednio Radzie Okręgowej, a RU WSI Radzie Naczelnej ZSP...

Mysle, że dużo jeszcze czasu minie, gdy spotamy się na kawie w estetycznym urządzeniu lokalu klubu studenckiego w Rzeszowie...

Zadowolenie to dla autora ogromne, kiedy jego publikacja stale się powodzeniem dyskusji. Zadowolenie tym większe, że na pytanie gdzie są studenci, autor odpowiedział nie napisal krótko, że na uczelni, w bibliotekach, czytelnikach lecz podjął dyskusję dotyczącą ich kulturalnej działalności...

Co wiatr niesie

MOWA

Prywatne zbiory kryją często wprost bezcenne ciekawostki i bogactwa. W tych dniach otrzymaliśmy od ob. Witolda Nowotarskiego kapitalny dokument z tej dziedziny „archiwalnej”...

plany, która nie omieszkała wykorzystać Konkursu Chopinowskiego do zachwalania jakości swych instrumentów. Ow unikat ku Waszej uciecie i potomości prawie że bez skrótów poniżej przedstawiamy:

Ten Steinway-fortepian koncertowy

Z samego początku swego istnienia oznacza dla muzyków i pianistów międzynarodowego formatu we wszech stronach świata najwyższe wykroczenia techniczne, wspaniałost tonu i do tych por niedoścignię dźwięczność przy poczcie nieograniczonej trwałości

Niezlicana jest suma muzyków kompozytorów, którzy sobie ten fortepian koncertowy, dla własnej pracy urabiali. Nie tylko w salach koncertowych, akademiach i domostwach artystów ten fortepian znalazły swoje przeznaczenie.

Wielgiami temu instrumenta charakterystycznymi. Dwa zdarzenia charakteryzują epinę międzynarodowych artystów Steinway — instrumentach: Bruzelles, Concours International Reine Elisabeth 1952; Międzynarodowy konkurs im. królowej Elżbiety (Bruksela) — przyp. M.G.) z 12 nagrodzonych uczestników, 11 rozstrzygnięto się dla Steinway — instrumentów

F. S. Prospekt wydano na wspaniałym kredowym papierze i jest ilustrowany zdjęciami bajecznych pianin i fortepianów. Celem oddania w pełni tego kuriozum reklamowego zachowaliśmy również oryginalną pisownię i interpunkcję.

W tym myśle instrumenty firmy Steinway i Syn uzyskują ogólnokształcące znaczenie. Podczas Steinway — fortepiany zdobyły wielkie sale koncertowe studia radiostacji. Steinway — pianino znalazło upotrzebnienie u amatorów i lubowników muzyki...